

Sygnatura akt IV Ka 613/22

**1.**

**2. WYROK**

**2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 sierpnia 2022 r.

**4. Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:**

<b>1. Przewodnicząca:</b>	<b>1. SSO Agnieszka Połyniak</b>
<b>1. Protokolant:</b>	<b>1. Agnieszka Strzelczyk</b>

przy udziale Jolanty Siwik – Ważny Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2022 r.

**6. sprawy A. H. z domu B.**

**7. córki F. i I. z domu Z.**

**8. urodzonej (...) w B.**

**9. oskarżonej z art. 207 § 1 kk, art. 193 kk w zw. z art. 12 § 1 kk**

**10. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej**

**11. od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku**

**12. z dnia 4 marca 2022 r. sygnatura akt II K 882/21**

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**

**II. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.**

## UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 613/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		

1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>	
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
wyrok Sądu Rejonowego w Kłodzku z 4 marca 2022r., sygn. akt II K 882/21	
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel pośilkowy	
# oskarżyciel prywatny	
# obrońca	
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# inny	
1.3. <b>Granice zaskarżenia</b>	

1.1.1. <b>Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. <b>Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami</b>			

<b>przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>1.5. Ustalenie faktów</b>				
<b>1.1.3. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	A.H.	uprzednia niekaralność oskarżonej	karta karna	394
<b>1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
<b>1.6. Ocena dowodów</b>				
<b>1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.1.1.1	karta karna	dowód niekwestionowany przez strony, wydany przez		

		uprawniony podmiot	
1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<b>obrońca oskarżonej zarzucił:</b>  1. <b>obrazę art. 193 k.k.</b> przez bezpodstawne przypisanie osk. A.H. popełnienia przestępstwa z art. 193 k.k. mimo braku do tego podstaw w ustalonym stanie faktycznym,  2. <b>błąd w ustaleniach faktycznych</b>	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny	

	<p>przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na wyprowadzeniu z zebranych w sprawie dowodów błędnego wniosku, że oskarżona znęcała się psychicznie i fizycznie na pokrzywdzonym w sposób opisany w pkt i wstępnej części wyroku podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci wyjaśnień oskarżonej zeznań świadków R. K., M. R., N. T. prowadzi do wniosku odmiennego, że osk. nie jest sprawcą tego przestępstw</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Apelacja okazała się niezasadna.</p> <p><b>ad. zarzutu obrazy prawa materialnego - art. 193 k.k.</b>, który to przepis penalizuje zachowanie tego kto wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca, w którym już przebywa, nie opuszcza. Chroni więc wolność</p>				

jednostki od naruszeń jej prawa do decydowania o tym, kto może przebywać w miejscach, w których ona jest gospodarzem, chodzi przy tym o ochronę wolności osobistej. W związku z tym przedmiotem ochrony „nie jest własność ani zakres uprawnień właściciela, ale wolność podmiotu i związane z nią prawa do spokojnego, niczym niezakłóconego zamieszkiwania w swoim centrum życia, gwarantujące nienaruszalność mieszkania jednostki oraz poszanowania jej prywatności” (P. Dyluś, K. Wiśniewska, Właściciel..., s. 25).

O tym, że to S. H. dysponował wyłącznym prawem do decydowania kto może przebywać w jego lokalu mieszkalnym jest poza sporem, choć A. H. swego prawa do mieszkania w M. przy ul. (...) upatrywała w tym, że formalnie przez 38 lat byli małżeństwem (k. 165), negując jednocześnie to, że



28 sierpnia 2020r. orzeczony został rozwód i wyrok ten uprawomocnił się (k. 90). Dla oceny stanu świadomości oskarżonej pod kątem tego, czy przysługiwało jej prawo do pobytu w domu pokrzywdzonego istotne jest to, że sama oskarżona nie miała w tym względzie wątpliwości do momentu, kiedy nie wprowadziła się do mieszkania S. H.. Przekonuje o tym zarówno jej zachowanie tuż po powrocie z W. po kilkunastoletniej nieobecności. Nie przyjechała do domu ówczesnego jeszcze męża, ale do domu rodzinnego i przebywała tam dopóki brat nie nakazał jej jego opuszczenia, a następnie u koleżanki. Dopiero wtedy, kiedy okazało się, że nie może tam dłużej mieszkać, zwróciła się z prośbą do pokrzywdzonego, by na krótki czas pozwolił jej zamieszkać razem z nim i na to zgodę mężczyzna wyraził (o tym, że przebywać u pokrzywdzonego miała jedynie kilka dni zgodnie zeznali

nie tylko członkowie rodziny S. H., ale także np. M. R. - osoba postronna - k. 109). Z gromadzony materiał dowodowy wskazuje przy tym, że to w trakcie pobytu w mieszkaniu pokrzywdzonego uznała nie tylko, że i jej prawo do tego lokalu przysługuje, ale nadto doprowadziła do tego, że to S.H. z własnego mieszkania musiał się wyprowadzić i swobodny dostęp do lokalu odzyskał po 22 kwietnia 2021r. (vide zeznania E. K. - k. 238v).

Nieopuszczenie miejsca wymienionego w art. 193 k.k. realizuje znamiona tego typu czynu zabronionego wtedy, gdy sprawca znalazł się w tym miejscu za zgodą osoby uprawnionej, mimo że obiektywnie ma taką możliwość i wie, że uprawniony nakazał opuszczenie lokalu. Tak było w omawianej sprawie. Przekonują o tym choćby zachowania A. H., która np. nie stawiała się na wezwanie prowadzącego postępowanie

przygotowawcze, a swą nieobecność usprawiedliwiła tym, że nie może wyjść z domu, ponieważ obawiała się, że nie będzie już mogła tam wrócić (vide np. notatki urzędowe z 4.03.2021r. /k.119/). Postawy oskarżonej nie zmieniło nawet wszczęcie i prawomocne zakończenie postępowania w sprawie o jej eksmisję, kiedy to 24 marca 2021r. Sąd Rejonowy w Kłodzku wydał wyrok nakazujący jej opuszczenie, opróżnienie i wydanie S. H.lokalu mieszkalnego (sygn. akt I C 1330/20, k. 248).

Skoro więc obrona podniosła zarzut obrazy prawa materialnego, co może mieć miejsce jedynie wtedy, kiedy ustalenia faktyczne są prawidłowe i zastosowano przepis prawa, których w takim stanie faktycznym zastosowany być nie mógł, bądź też w danym okolicznościach, mimo obowiązku stosowania danej regulacji, sąd tego zaniechał, to uznać

trzeba, że apelujący ustaleń faktycznych nie kwestionuje (przekonuje o tym także uzasadnienie apelacji, choć nie sposób uznać, że opuszczenie lokalu miało charakter "dobrowolny" - k.374 - 375), a koncentruje się na odmiennej ocenie sytuacji prawnej A. H., której - zdaniem obrony - prawo do przebywania w mieszkaniu S.H.przysługiwało.

Na tę właśnie okoliczność zwrócił uwagę apelujący, wskazując, iż "doszło do zawarcia umowy" bądź to najmu, bądź użyczenia i na tej podstawie stała się posiadaczką wskazanego lokalu mieszkalnego, a tym samym "nie wolno naruszać samowolnie posiadania chociażby posiadacz był w złej wierze" (k. 374).

Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2016 r., (sygn. III KK 347/15, Lex nr 1976247), stwierdził: „specyfika przestępstwa z art. 193 k.k. polega m.in. na tym, że przy prawnokarnej ocenie zachowania

sprawcy niezbędne jest uwzględnienie regulacji normatywnych funkcjonujących w innych – pozakarnych – dziedzinach prawa, kształtujących prawną relację sprawy do obiektu będącego przedmiotem zamachu. [...] który miał zająć lub którego nie chce opuścić. Ma on stanowić dla sprawy mienie «cudze». Znamiona przestępstwa naruszenia miru domowego może więc zrealizować jedynie osoba, której nie przysługuje – na podstawie obowiązujących przepisów lub istniejącej między stronami umowy – prawo dostępu do obiektu będącego formalnie mieniem «cudzym»”.

W realiach przedmiotowej sprawy stwierdzić zaś należy, że A. H. wprowadziła się po kilkunastu latach do mieszkania S. H.. Miał to być krótki pobyt, takie były bowiem ustalenie stron, których de facto sama oskarżona nie neguje. W związku

z rozwodem stron (wyrok 28 sierpnia 2020r. - k. 248), nie sposób uznać, że skoro kobieta zamieszkiwała wraz z pokrzywdzonym przed ponad piętnastu laty (zanim wyjechała do W.), to po powrocie, kiedy nadto ich małżeństwo zostało rozwiązane, miała prawo, by w mieszkaniu stanowiącym wyłączną własność S. H., wbrew jego woli, nadal mieszkać i rościć sobie prawo do dysponowania tym lokalem.

Pokrzywdzony mógł skutecznie żądać, by była żona - po upływie owych kilku dni, na które wyraził zgodę - jego mieszkanie opuściła. O tym, że pokrzywdzony domagał się, by A. H. opuściła jego mieszkanie, świadczą nie tylko relacje świadków (w tym córki stron - D. H. - k. 26v-27), czy doręczone jej przez pełnomocnika wezwanie do opuszczenia mieszkania, ale i przeprowadzone postępowanie o eksmisję, jak też inicjowane postępowania o

zobowiązanie osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia mieszkania (k. 249 - 250). Tak wyraźnie i jednoznacznie manifestowana przez S. H.wola, by A. H.opuściła jego mieszkanie nie przyniosła żadnego efektu, choć oskarżona miała świadomość, że winna się wyprowadzić, o czym przekonuje jej zachowanie w tym okresie (nieopuszczanie mieszkania, barykadowanie drzwi wejściowych itd.). Skutek przyniosło dopiero - po wszczęciu niniejszego postępowania karnego m.in. o czyn z art. 193 k.k. - zatrzymanie A.H.(protokół zatrzymania 22 kwietnia 2021r., k. 256), doprowadzenie jej do prokuratury (postanowienie z 8 kwietnia 2021r., k. 150) i orzeczenie środków zapobiegawczych w tym zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym i zbliżania do niego (postanowienie z 22 kwietnia 2021r., k. 271 - 273), które

także negocowała (k. 187 - 190).

W tych okolicznościach nie sposób twierdzić, że A. H. miała jakiegokolwiek prawo do dysponowania mieszkaniem S. H., z którym w międzyczasie rozwiodła się (k. 93), czy przebywania w nim wbrew woli uprawnionego. Nadto zauważyć trzeba i to, że błędne jest twierdzenie obrońcy, iż żądanie osoby uprawnionej, by opuściła lokal jest równoznaczne naruszeniem jej prawa, jako faktycznej posiadaczki, zaś eksmitowana być mogła ewentualnie dopiero w wyniku przeprowadzenia egzekucji komorniczej. Z ustaleń Sądu wynika, że nikt przemocą, czy w jakiegokolwiek inny bezprawny sposób nawet nie usiłował oskarżonej "wyrzucić" z mieszkania. Trudno za takie zachowania uznać wezwania Policji na interwencje w związku z tym, że pokrzywdzony nie mógł po swoje rzeczy dostać się



do mieszkania, w którym zamknęła się oskarżona, informując wszystkich dookoła, że "została uwięziona".

S.H.kierował do niej "jedynie" żądania, by mieszkanie opuściła, do czego - jako wyłączny właściciel - miał prawo. Tym samym ta linia obrony forsowana w apelacji nie mogła być skuteczna.

Kodeks cywilny poprzez art. 342 k.c. zakazuje samowolnego naruszania posiadania, które zawsze jest zachowaniem bezprawnym, a tym samym może być uznane za czyn niedozwolony w oparciu o art. 415 k.c. Nikt nie neguje tego, że zakaz samowolnego naruszania posiadania ma charakter bezwzględny i dotyczy obu jego rodzajów - samoistnego i zależnego, co oznacza, że nawet właściciel rzeczy nie może samowolnie naruszać władania rzeczą wykonywanego przez posiadacza.

Niemniej do takiej sytuacji, by ktokolwiek naruszył posiadanie oskarżonej, nie doszło, co nie oznacza, że S. H."utracił" prawo własności tego lokalu, a przede wszystkim, że w okresie wskazanym w zarzucie nie mógł skutecznie domagać się, by A. H.mieszkanie opuściła. A skoro oskarżona nie respektując jego woli i pozostała w lokalu, to wyczerpała ustawowych znamion przypisanego jej występku. Racje pokrzywdzonego potwierdził także Sąd Rejonowy orzekając eksmisję kobiety, co również nie skłoniło jej do zmiany postawy i dopiero konsekwencje prawne związane z wszczętym postępowaniem karny, przyniosły pożądaný skutek i A. H.mieszkanie S.H.opuściła. Choć i wówczas nadal uważała, że ma prawo tam przebywać (vide jej pisma procesowe - k. 187 - 190).

**ad. zarzutu błędu  
w ustaleniach  
faktycznych,**

które to - w ocenie obrońcy - niezasadnie stanowiły podstawę uznania sprawstwa i winy A. H. odnośnie czynu z art. 207§1 k.k., to i w tej części apelujący nie ma racji. Zarzut i argumentacja na jej poparcie to w istocie polemika ze stanowiskiem Sądu meriti i przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceną materiału dowodowego, czyniona przez pryzmat wyjaśnień oskarżonej, które obrońca - odmiennie aniżeli Sąd Rejonowy - uznał za jedynie wiarygodne. To według wyjaśnień A. H. wyłącznie ona była "ofiara przemocy" ze strony S.H. i swoistej "zmowy" otoczenia, w tym rodziny byłego męża (k. 323).

Z taką oceną wyjaśnień A.H. Sąd odwoławczy zgodzić się nie może, bowiem wersja oskarżonej jest nie tylko odosobniona (nie została

potwierdzona  
żadnym innym  
dowodem, któremu  
można by przyznać  
walor  
wiarygodności), ale  
przede wszystkim  
jest nielogiczna i  
wewnętrznie  
niespójna.

Wystarczy wskazać,  
że z jednej strony  
utrzymywała, że  
była zamknięta w  
domu od 10  
października 2020r.  
do 22 kwietnia  
2021r., o czym  
miała informować  
wszystkie instytucje  
(k. 323v), z drugiej  
zaś jako przyczynę,  
dla której nie  
chciała wychodzić z  
mieszkania,  
wskazywała obawę,  
że może później nie  
móc tam wrócić  
(vide notatka z  
usprawiedliwieniem  
oskarżonej, k. 119).

W słowa oskarżonej  
uwierzyła jedynie N.  
T., która - co sama  
przyznała - nie była  
świadkiem żadnej  
awantury, którą  
miałby wywołać  
S. H., zaś to,  
że oskarżona była  
"uwięziona" w domu  
wnioskowała po  
tym, że tak  
jej ten stan  
przedstawiała sama  
zainteresowana, "bo  
bała się zostawić  
otwarte  
mieszkanie" (k.

326). Nie jest zatem prawdą, że N. T. była naocznym świadkiem zachowań oskarżonej i pokrzywdzonego względem siebie, zwłaszcza tych, które miałyby świadczyć, że to A. H. jest nękana przez S.H., jak też, by nie mogła opuścić mieszkania, gdyby rzeczywiście tego chciała. Trafnie zatem Sąd meriti odmówił przymiotu wiarygodności relacji tego świadka, dostrzegając brak obiektywizmu i swoistą jej łatwowierność, którą oskarżona wykorzystwała.

Zauważyć również należy, że nikt inny nie potwierdził wersji oskarżonej odnośnie tego, że pokrzywdzony znęcał się nad nią, czego przejawem miało być to, że zamknął ją w mieszkaniu i nawet żywność trzeba było jej dostarczać przez okno. Przeczą temu choćby ustalenia funkcjonariuszy Policji, którzy interweniowali m.in. 20 października 2020r. (k. 16), czy 21 października 2021r. (k.17), czy w końcu 12 listopada 2021r.

(k. 19) i stwierdzali, że to A. H. blokowała od wewnątrz drzwi, uniemożliwiając S. H. dostęp do pomieszczeń. W toku postępowania przesłuchany został także ślusarz T. K., którego wezwał na ul. (...) funkcjonariusz Policji M. R., właśnie dlatego, że A. H. poskarżyła się, że została zamknięta w mieszkaniu i nie może wyjść. Świadek ten zeznał, że wszedł przez okno, bo tak poleciła mu oskarżona, oświadczając, że nie ma kluczy, ale kiedy przyjechali państwo K., to i oni kluczy nie mieli. Nie sposób uwierzyć, iż gdyby istotnie to S. H. zamknęła drzwi, nie wydałby kluczy siostrze, czy siostrzeńcowi i konieczne by było uszkodzenie drzwi, by je otworzyć. Temu, że oskarżona w tym czasie nie mogła wychodzić z mieszkania stanowczo zaprzeczył M. R., który wprost zeznał, że w tym przypadku chodziło o brak klucza i wymianę zamka, co jej proponował i na co

nie chciała przystać  
(k.109v).

Oдноśnie zaś  
zachowania  
oskarżonej wobec S.  
H.to zauważa Sąd  
odwoławczy, że to  
nie tylko E. K.,  
jej mąż i syn  
oraz B. H. - brat  
pokrzywdzonego -  
przedstawiali  
zachowania A. H.,  
które uznać należy  
za realizujące  
znamiona  
psychicznego i  
fizycznego znęcania  
się nad S.H.,  
ale także sąsiedzi  
oraz D. H. -  
córka stron, które  
ewidentnie starała  
się jak najbardziej  
obiektywnie i  
wyważenie  
przedstawić relacje  
pomiędzy jej  
rodzicami,  
przyznała, że to  
oskarżona  
"manipuluje ludźmi"  
i to ona  
doprowadziła do  
tego, że  
pokrzywdzony  
musiał wyprowadzić  
się z własnego domu,  
ponieważ obawiał  
się o swoje życie i  
zdrowie (k. 26v).

Wbrew  
twierdzeniom  
obrony depozycje R.  
(...) również przeczą  
wersji wydarzeń  
forsownej przez  
oskarżoną.

Dobitnym tego przykładem jest choćby to, że R. K., jako pracowniczka O. (...) skontaktowała się z oskarżoną, która utrzymywała, że to ona jest ofiarą przemocy domowej, co okazało się być nieprawdą. To na podstawie oceny sytuacji i relacji między oskarżoną i S. H. dokonanej przez R. K. O. (...) w M. pismem z 19 października 2020r. zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Bystrzycy Kłodzkiej możliwości popełnienia przestępstwa z art. 207§1 k.k. przez A. H. (k. 18). R.K. jest osobą postronną, która pojawiła się w mieszkaniu zajmowanym przez oskarżoną z jej inicjatywy, a mimo tego nawet ona nie miała wątpliwości odnośnie tego kto jest sprawcą przemocy domowej, a kto jej ofiarą.

Podobnie przedstawił relację między stronami M. R., który był świadkiem wyzwisk, kierowanych przez oskarżoną pod adresem S. H. oraz, że mężczyzna



wyprowadził się, bo "jak twierdził, czuł się zagrożony" (k. 109v). Kiedy te dowody oceni się łącznie, to nie sposób zgodzić się z apelującym, że "korespondują" z wyjaśnieniami A.H.. Ocena dowodów przeprowadzona w taki sposób, jak to przedstawił skarżący w uzasadnieniu apelacji, jest nie tylko sprzeczna z rzeczywistą treścią depozycji świadków, jak też tego, co zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy oraz doświadczenia życiowego na ich podstawie można stwierdzić. Tym samym nie ma żadnych racjonalnych podstaw, by tak, jak to postuluje skarżący, za punkt wyjścia przy rekonstrukcji wydarzeń, przyjąć wyjaśnienia oskarżonej.

To analiza dowodów dokonana przez Sad a quo spełnia standardy rzetelnej i wnikliwej oceny materiału dowodowego czynionej z zachowaniem reguł określonych w art.

4, 7 i 410 k.p.k. Skoro zatem nie dostrzegł Sąd ad quem, by ocena poszczególnych dowodów była nieprawidłowa, a wnioski w oparciu o nie wyprowadzone były błędne, to nie można także skutecznie wywodzić, że ustalenia faktyczne poczynione na tej podstawie są nieprawidłowe, a A.H.nie dopuściła się przypisanego jej występku z art. 207§1 k.k.

Reasumując, jedynie uprawnionym - w tak ustalonym stanie faktycznym - był wniosek Sądu orzekającego, że A. H.znęcała się psychicznie i fizycznie nad byłym mężem S.H. i to nawet wówczas, kiedy już wiedziała, że jest ciężko chory i przeszedł poważane operacje chirurgiczne, które pozostawiły blizny na jego głowie, co także było pretekstem do ośmieszania go.

Wniosek

o zmianę wyroku i uniewinnienie osk. A.H.od zarzutu

# zasadny

# częściowo zasadny

popęlnienia przypisanych jej zaskarżonym wyrokiem przestępstw	# niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Z przyczyn wskazanych powyżej żaden z zarzutów, jak też argumentów wskazanych na ich poparcie nie mógł doprowadzić do postulowanej zmiany wyroku i uniewinnienia A.H.od popęlnienia obu przypisanych jej zaskarżonym orzeczeniem czynów.			
4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>			
4.1.			
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności			
5. <b>ROZSTRZYGNĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>			

<p>1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>pkt I - VII zaskarżonego wyroku w zakresie uznania sprawstwa A.H.czynów z art. 207§1 k.k. oraz z art. 193 k.k., uznania jej winy i wymierzenia kar jednostkowych (pkt I i II), kary łącznej 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III), jak też zastosowania środka probacji (pkt IV) i związanych z tym obowiązków (pkt V) oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym obciążenia oskarżonej kosztami, które poniosła E. K., występująca w miejscu zmarłego brata, jako oskarżycielka posiłkowa (pkt VI).</p>		
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>Z przyczyn wskazanych w sekcji 3.1 uzasadnienia wobec nie podzielenia zarzutów apelacji,</p>		

jak też nie stwierdzenia, by zaistniały inne uchybienia, które obligowałyby do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku, Sąd odwoławczy uznał, że rozstrzygnięcie Sądu orzekającego spełnia kryteria sprawiedliwego ukarania A. H. za oba występki, których się dopuściła. Mimo sygnalizowanych przez świadków, w tym S.H., wątpliwości odnośnie stanu zdrowia psychicznego oskarżonej, dowody w postaci opinii sądowo - psychiatrycznej (k. 221- 224), jak i sądowo - psychologicznej (ki. 197- 204), stanowią o tym, że oskarżona nie tylko jest sprawczynią tych czynów, ale i ponosi za nie winę, ponieważ działała świadomie, zdając sobie sprawę z tego, co robi i jakie to wywołuje skutki, w tym w sferze emocjonalnej u pokrzywdzonego, w jakim stopniu uniemożliwia mu to normalne funkcjonowanie we własnym domu i

codzienne życie,  
zwłaszcza w czasie,  
kiedy postępowała  
stwierdzona u niego  
choroba  
nowotworowa. W  
tych też  
okolicznościach  
wymierzone kary  
jednostkowe oraz  
kara łączna uznane  
być muszą za  
sprawiedliwą i  
wyważoną odpłatę,  
która winna spełnić  
swe cele zwłaszcza  
w zakresie prewencji  
indywidualnej i  
to mimo, że  
kara łączna nie  
będzie efektywnie  
wykonywana, a to  
wobec zastosowania  
środka probacji  
- warunkowego  
zawieszenia jej  
wykonania z  
jednoczesnym  
nałożeniem na  
skazaną obowiązku  
informowania Sądu  
Rejonowego  
przebiegu okresu  
próby.

Rozstrzygnięcie o  
kosztach procesu  
przed Sądem I  
instancji realizuje  
zasadę wyrażone w  
art. 627 k.p.k., zaś  
jako prawidłowa i  
przekonująca winna  
być uznana  
argumentacja  
przedstawiona w  
zakresie podstaw  
ustalenia kwoty  
należnej  
oskarżycielce

posiłkowej, jak też zwolnienia oskarżonej od kosztów sądowych.			
<b>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwiążle o powodach zmiany			
<b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylenia			

5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
<b>6. Koszty Procesu</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
pkt II	z uwagi na wynik postępowania		



	<p>odwoławczego, brzmienie art. 636§1 k.p.k., ale także mając na względzie sytuację osobistą, materialną i majątkową A.H., która jest osobą bezrobotną, nie ma stałych dochodów ani majątku, Sąd odwoławczy zwolnił ją od obowiązku poniesienia kosztów sądowych związanych z tym postępowaniem, a wydatkami, które zostały poniesione obciążył Skarb Państwa</p>
<b>7. PODPIS</b>	
SSO Agnieszka Połyniak	

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonej A.H.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	w zakresie uznania sprawstwa i winy oskarżonej obu przypisanych jej czynów z art. 207§1 k.k. i z art. 193 k.k.
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>	

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana